

Rzeczy drobne

Czy naprawdę chcesz osiągnąć świętość? — Spełniaj drobne obowiązki każdej chwili: czyń, coś powinien, skupiony na tym, co czynisz.

15-04-2018

Czy naprawdę chcesz osiągnąć świętość? — Spełniaj drobne obowiązki każdej chwili: czyń, coś powinien, skupiony na tym, co czynisz[1].

1. Przy okazji niektórych kanonizacji Magisterium Kościoła nauczało, że

świętość nie wymaga dokonywania nadzwyczajnych czynów, ale *polega właśnie jedynie na zgodności z wolą Bożą, a więc wyraża się w ciągłym i dokładnym wypełnianiu obowiązków własnego stanu*[2].

To właśnie jest ta prosta droga do świętości proponowana przez św. Josemarię: *Czy naprawdę chcesz osiągnąć świętość? — Spełniaj drobne obowiązki każdej chwili: czyń, coś powinien, skupiony na tym, co czynisz*[3]. Te dwa wymogi łączą się w jednym pełnej miłości trosce o rzeczy drobne, dlatego że w praktyce własne obowiązki nie są rzeczami wielkimi materialnie, tylko drobnymi obowiązkami każdej chwili, i doskonałość ich wykonania polega również na *rzeczach drobnych* spełnianych niezwłocznie z miłości do Boga i do ludzi. Na tych dwóch wymogach opiera się idea, że dla świętości pierwszorzędna jest miłość w odniesieniu do materialnego

charakteru uczynków. *Najmniejszy uczynek, dokonany z Miłości — jakże wielką ma wartość!*[4]. Wartość rzeczy na płaszczyźnie uświęcenia i apostołstwa nie wywodzi się zasadniczo od ich wartości ludzkiej, od tego, czy są ważne w mniemaniu powszechnej ludzkiej opinii, tylko od miłości do Boga, z jaką są wykonywane. Miłość ta objawia się często w *drobnych sprawach* w obcowaniu z Bogiem i bliźnimi — poczynając od drobiazgu dotyczącego pobożności jak staranne odmawianie modlitwy ustnej, prawdziwe przyklęknięcie przed tabernakulum a kończąc na geście wynikającym z dobrego wychowania lub uprzejmości. Miłość zamienia na wielkie to, co w ludzkich oczach wydaje się nieskończenie małe: *Czyńcie wszystko z Miłości. — Wówczas nie ma małych rzeczy: wszystko jest wielkie*[5]. Uczynki Miłości są zawsze wielkie, nawet jeśli są to rzeczy z pozoru drobne[6].

2. To, opisane powyżej
pierwszeństwo miłości nie powinno
prowadzić do myślenia, że
obiektywna, zewnętrzna doskonałość
dokonywanych uczynków jest mało
istotna. Święty Josemaría Escrivá
podkreśla również to ostatnie. Aby
lepiej zrozumieć jego nauczanie,
wypada zastanowić się trochę więcej
nad znaczeniem wyrażenia *rzeczy
drobne*.

Przede wszystkim nie trzeba
wyobrażać sobie *drobnych rzeczy*
głównie jako rzeczywistości
zewnętrznej w stosunku do nas. Na
przykład, w przypadku *otwartych
drzwi, które powinny być zamknięte*,
drobną rzeczą nie są otwarte drzwi,
tylko czynność ich zamknięcia, przez
którą praktykuje się cnotę ładu przez
wzgląd na miłość do Boga i do ludzi.
To znaczy, że *drobne rzeczy* są przede
wszystkim wewnętrznymi aktami
cnoty, które określa się jako *drobne*
nie ze względu na intensywność

aktu, który jako taki może być bardzo wielki, tylko z jakiegoś innego powodu, jak jego krótkotrwałość albo niewielkie znaczenie na płaszczyźnie ludzkiej. Tak dzieje się z wieloma szczegółami dotyczącymi ładu, niezależnie od tego, że poza tym mogą mieć znaczące konsekwencje, proszę pomyśleć o efekcie niedomkniętych drzwi zamrażarki, lub niedolanego oleju silnikowego w samochodzie.

Kiedy Święty Josemaría mówi o znaczeniu *drobnych rzeczy*, odnosi się niekiedy do drobnych rzeczy duchowych, które są wyłącznie wewnętrznymi aktami, choćby były dokonywane przy okazji zewnętrznej działalności, na przykład, wypowiedzenie aktu strzelistego podczas zamykania drzwi albo odnowienie w sercu ofiarowania pracy Bogu. Innym razem chodzi o drobne rzeczy materialne, czynności, które mają na celu zewnętrzny

drobiazg przyczyniający się do obiektywnej poprawy stanu otaczających nas rzeczy, choćby miało to miejsce w minimalnym stopniu, na przykład poprawienie jakiejś wady, żeby usłużyć innym przez wzgląd na miłość do Boga.

W odniesieniu do drobnych rzeczy materialnych święty Josemaría przypisuje ich znaczenie również efektowi zewnętrznemu, chociaż ich wartość dla świętości opiera się przede wszystkim na miłości, z jaką są wykonywane. Jest jasne, że rzeczy drobne są cenne przez wzgląd na miłość, dzięki której mogą stawać się *wielkie*, jednak to —w ramach *logiki Wcielenia*, która kieruje nauczaniem założyciela Opus Dei— jest nieodłączne od wartości, jaką posiada *robienie rzeczy dobrze*, staranność przy ich realizacji. Oczywiście nie tracą one zasługi nadprzyrodzonej, kiedy mimo woli doskonałego działania, przy

dołożeniu wszelkich starań, nie osiąga się pożądanego efektu. Jednak wola nie byłaby dobra bez rzeczywistego zainteresowania uzyskaniem, aby skutki były dobre.

Ta kwestia jest nieustannie obecna w tekstach św. Josemaríi. Widzieliśmy już przedtem, że naucza, aby być *skupionym na tym, co czynisz*; innym razem zachęca do realizowania w sposób doskonały własnych zadań aż do chwili, kiedy kładzie się *ostatnią cegłę*[\[7\]](#); zachęca do tego, *żeby dobrze wykończyć każdą rzecz, w sposób po ludzku doskonały*[\[8\]](#), tak, żeby była to *praca doskonała, wykończona jak filigranowe dzieło sztuki*[\[9\]](#). W związku z tym przypomina wiersz pewnego poety z Kastylii: *rzetelnie zrobić coś / ważniejsze jest niż tylko zrobić gładką i kształtną, zdecydowaną i przyjemną doskonałość*[\[10\]](#).

Zwykle stawiano akcent tylko na miłość, nie na materialną perfekcję realizowanego przedsięwzięcia. Św. Josemaría nalega także na ten aspekt obiektywny. *Dbłość o małe rzeczy* jest istotna nie tylko dlatego, że daje cnotliwym działaniom *regularny, oszlifowany i gładki i jednocześnie wyrazisty kształt miłości i doskonałości*^[11]— co nadal jest najważniejsze — ale również dlatego że akty te przyczyniają się do porządkowania spraw tego świata tak, jak chce tego Bóg, sprawiając, że odzwierciedlają obiektywnie w pewien sposób Boską doskonałość.

3. Liczni święci i mistrzowie życia duchowego nauczali w przeciągu wieków wartość *małych rzeczy*, przede wszystkim *małych rzeczy duchowych*: od św. Augustyna (V w.)^[12] i św. Grzegorza Wielkiego (VI w.)^[13] po św. Teresę od Jezusa (XVI w.)^[14], św. Jana od Krzyża (XVI w.)^[15] i św. Teresę z Lisieux (XIX w.)^[16].

Dla nich wszystkich, dbałość o *małe rzeczy* jest ważna dla świętości. Powód jest łatwo zrozumiały, jeśli bierzemy pod uwagę, że świętość zakłada wzrost w łasce bożej - *Bóg bowiem pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje* (1P 5,5; Jk 4,6). W tym dostrzega się wielką wartość *małych rzeczy*, dlatego że fakt, iż są *małe* sprzyja pokorze, przyczyniając się do usuwania przeszkody pychy, która uniemożliwia przyjęcie łaski Boga. Kiedy chodzi o wielkie działania, łatwiej popaść w próżność. Natomiast *rzeczy małe* zwykle przechodzą niepostrzeżenie dla innych i nie otrzymują ludzkiej nagrody. Tylko Bóg je widzi i nagradza miłością, jaką włożono w te drobiazgi.

Nauczanie św. Josemaríi Escrívya zachowuje ciągłość z tradycją świętych, ale równocześnie odnawia tę tradycję dzięki światłu, jakiego Bóg udzielił mu 2 października 1928

roku, w dniu założenia Opus Dei, żeby głosić świętość w życiu codziennym. Z tego powodu, w ramach jego nauczania, znaczenie *małych rzeczy* jest ściśle związane z dwiema istotnymi cechami ducha, którego przekazuje: z sensem Bożego synostwa — *fundamentem* chrześcijańskiego życia, oraz z uświęceniem pracy zawodowej — *osią świętości* pośród świata.

Z jednej strony Boże synostwo, bo co może ofiarować dziecko Boże swojemu Ojcu, jeśli nie właśnie *małe rzeczy*? *Ktoś może zapewne wyobrażać sobie, że w życiu codziennym niewiele można ofiarować Bogu: drobiazgi, błahostki. Małe dziecko, chcąc przypodobać się swojemu ojcu, ofiaruje mu to, co ma: ołowianego żołnierzyka bez głowy, szpulkę bez nici, kamyczki, dwa guziki — wszystko to, co ma wartościowego w swoich kieszeniach, swoje skarby. I ojciec nie zważa na znikomość daru.*

Dziękuje za niego i przyciska syna do serca, z ogromną czułością.

Postępujemy w ten sposób z Bogiem, bo te drobnostki —te drobiazgi— stają się wielkimi rzeczami, dlatego że wielka jest miłość. To należy do nas. Czynienie heroicznymi —z Miłości— tych drobiazgów każdego dnia, każdej chwili[17].

Z drugiej strony dbałość o rzeczy drobne jest niezbędna do uświęcania pracy, dlatego że doskonałość pracy — niezbędny wymóg jej uświęcenia — polega na małych rzeczach, zgodnie z przykładem Jezusa w latach jego życia w Nazarecie, kiedy to nie wykonywał czynności nadzwyczajnych, tylko codziennych i drobnych. Wykonujcie zatem waszą pracę, wiedząc, że patrzy na nią Bóg: labore[m] manu[m] meo[rum] respexit Deus (Rdz 31, 42). Musi w związku z tym należeć do nas Jego święte i zaszczytne zadanie: nie tylko wykończony do ostatniego szczegółu,

*ale zrealizowane z moralną
prawością, z uczciwością, ze
szlachetnością, z lojalnością, ze
sprawiedliwością[18].*

4. Świętość zawsze wymaga heroizmu. W klasycznej starożytności „herosi” byli postaciami —rzeczywistymi lub mitologicznymi— którym przypisywano nadzwyczajne bohaterskie czyny. Heroizm był przywilejem niewielu i pozostawał poza życiem codziennym. Dla chrześcijan tak nie jest. Dzisiaj, tak samo jak wczoraj, od chrześcijanina oczekuje się heroizmu[19]; *świętość nigdy nie jest rzeczą mierną[20].*

Heroizm odnosi się do walki. Życie chrześcijańskie wymaga heroicznej walki, z miłości do Boga, przeciwko wszystkiemu, co sprzeciwia się świętości. Nie tylko przeciwko grzechowi śmiertelnemu, ale też przeciwko grzechowi

powszedniemu. *Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim (Mt 5, 19). Grzechy powszednie wyrządzają duszy wielką szkodę. — Dlatego to mówi Pan w “Pieśni nad Pieśniami”: Capite nobis vulpes parvulas, quae demoliuntur vineas — schwytajcie nam małe lisy, co pustoszą winnicę[21].*

Trzeba również zwalczać skłonność do grzechu, która gnieździ się w każdym człowieku, także w drobnych aspektach. W tym sensie Pismo Święte ostrzega, że *kto ma za nic małe rzeczy, wnet podupadnie* (Syr 19,1). Skuteczna taktyka polega na planowaniu walki w małych sprawach. *Ten nadprzyrodzony sposób postępowania jest prawdziwą taktyką wojskową. Prowadzisz wojnę*

— te codzienne walki swego życia wewnętrznego — na pozycjach położonych daleko od głównych murów twojej fortecy. I nieprzyjaciel uderza w tamte miejsca: w twe drobne umartwienia, w twoją codzienną modlitwę, w twoją uporządkowaną pracę, w twój plan życia. Więc trudno mu podejść do podatnych na szturm bastionów twego zamku. — A gdy do nich dochodzi, to bezskutecznie[22]. Taka jest droga, żeby być wiernymi miłości do Boga w sprawach wielkich: *Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny* (Łk 16,10).

Środkiem służącym do zwalczania tej skłonności do zła (zwanej również pożądlivością), jest umartwienie. Św. Josemaríi radził w tej kwestii: *umartwienia należy szukać w rzeczach drobnych i zwyczajnych, w intensywnej, stałej i uporządkowanej pracy. W rzeczach drobnych, które nie powodują utraty twojego zdrowia, ale*

*sprawiają, że wciąż masz zapał.
Umartwienie w posiłkach. Heroiczne
minuty w ciągu dnia. Punktualność.
Ład. Pilnowanie wzroku na ulicy, z
naturalnością. Całe mnóstwo
szczegółów i dobrze wykorzystanych
okazji[23]. Św. Josemaría podkreśla,
jak przykłady małych zwycięstw:
uśmiechanie się do osób, które nam
przeszkadzają, sprzeciwianie się
zachciankom ciała w rzeczach
zbędnych, przyzwyczajanie się do
słuchania innych, wykorzystanie z
pożytkiem czasu danego nam przez
Boga...[24].*

Walka dzieci Bożych nie jest tylko
obroną, ale przede wszystkim
atakiem, podbojem. Trzeba się starać
okazywać miłość do Boga w
sprawach drobnych. Ten, kto miłuje,
odkrywa mnóstwo szczegółów, o
które może dbać, mnóstwo okazji do
czynienia drobnych przysług,
ofiarowania Bogu rzeczy wielkich i
małych - z miłością[25], z myślą o

Kościele, o Papieżu, o duszach. Pan widzi te drobiazgi, które mogą kosztować wiele poświęcenia, jak widział hojność tej kobiety, która wrzuciła dwa pieniążki na kult w świątyni: wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: Zaprawdę, powiadam wam: ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie (Mk 12,43-44).

Heroizm w *małych rzeczach* przynosi w nagrodę wielki wieniec. Bóg nagradza taką walkę w przez wzgląd na miłość do Niego chwałą Niebios: *Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!* (Mt 25,21; Łk 19,17). *Ponieważ byłeś in pauca fidelis —wierny w drobnych sprawach*

— *wejdź do radości twego Pana. Są to słowa Chrystusa — in pauca fidelis. Czy pogardzisz teraz tymi drobnymi sprawami, wiedząc, że ci, co je zachowują, wejdą do chwały niebieskiej?*[26].

5. Życie codzienne jest polem bitwy, gdzie powinien mieć miejsce heroizm chrześcijanina. Można heroicznie przeżywać życie codzienne — *przemienianie codziennej prozy w jedenastozgłoskowiec, w poezję heroiczną*[27]. Tak jak najprostsze czynności Pana podczas Jego życia w Nazarecie — codzienna praca, życie rodzinne, obcowanie ze wszystkimi ludźmi — były heroiczne przez wzgląd na miłość, z jaką je wykonywał, tak również życie codzienne chrześcijanina może być heroiczne heroizmem *rzeczy drobnych*.

Niepotrzebne są spektakularne czyny. Św. Josemaría Escrivá zwykł mawiać, że jeżeli nasze życie jest zwyczajne i powszednie, pragnienie służby Bogu poprzez rzeczy wielkie przypominałoby próbę polowania na lwy na korytarzu naszego domu. *To historia Tartarina z Taraskon, którą tylekroć wam przypominałem. Nie znajdziecie lwów na domowych korytarzach. Natomiast jest całe mnóstwo drobiazgów, które wymagają heroizmu: niektóre z nich ze względu na swoją długotrwałość; inne właśnie dlatego że po ludzku mają niewielkie znaczenie[28]. To, co jest małe, pozostaje małe. Ten jednak, kto jest wierny w tym, co małe, sam jest wielki[29].*

Czyny cnotliwe w codziennym życiu polegają zwykle na drobiazgach łatwych do wykonania, jeśli się je postrzega pojedynczo. Heroizm znajduje się w ich liczbie, w ich cichej powtarzalności, bez

rekompensaty podziwu
innych. *Prawdziwy heroizm leży w
tym, co zwyczajne, w tym, co
codzienne, wykonywane jeden raz lub
ciągle, z wytrwałością, wobec Boga i z
wysiłkiem, którego nic nie osłabi*[30].
To *heroizm wytrwałości w tym, co
powszednie, w tym, co codzienne*[31],
ponieważ *wytrwałość w rzeczach
małych z Miłości to heroiczność*[32].

Heroizm w codzienności to heroizm
Najświętszej Maryi Panny, *Mistrzyni
ukrytej i cichej ofiary*[33]. To heroizm
Jezusa w latach życia w ukryciu,
najwyższy wzorzec cnoty w
codziennej egzystencji. Nie robiąc
niczego nadzwyczajnego, Jezus
działa heroicznie w każdej chwili, z
pełnym posłuszeństwem Woli Ojca,
które prowadzi Go do oddania życia
na Krzyżu. Na Golgocie ukaże swoją
miłość i swoje doskonałe ludzkie
cnoty poprzez swoją Mękę i Śmierć,
ale ta miłość i te same cnoty były już
obecne we wszystkim, co robił w

Nazarecie. Dlatego chrześcijanin musi patrzeć na Chrystusa na Krzyżu, żeby nauczyć się żyć cnotami, niosąc swój codzienny krzyż[34].

6. Święty Josemaría Escrivá nauczał znaczenia *małych rzeczy* przykładem swojego życia, a nie tylko w pismach i nauczaniu. Prałat Álvaro del Portillo zaświadczał, że dbałość o *małe rzeczy* należy do fundamentalnej charakterystyki[35] jego ducha i komentuje: *to było cudowne, że serce tak duże, dusza, która wzniosła się tak wysoko i stała się głównym bohaterem wspaniałych planów Bożych była zdolna wnikać z taką przenikliwością to, co —jak zwykł mówić— spostrzega się jedynie źrenicami, które rozszerzyła miłość*[36]. Z całej duszy pragnął naśladować Chrystusa, który jako Bóg, ma zawsze przed oczami to co największe i to co najmniejsze: ubiór

polnej trawy (Mt 6,20), włosy na naszej głowie (Mt 10,30), etc.

Uczył nas swoim przykładem dbać o wiele szczegółów, od konserwacji budynków po dbałość o dobre funkcjonowanie nawet najmniejszych narzędzi pracy. Powtarzał, że każdy przedmiot powinno się używać zgodnie z jego przeznaczeniem[\[37\]](#). Przywiązywał dużą wagę do dekoracji domu, zachęcał do dbałości o przedmioty osobiste: ubrania, przyrządy do pracy zawodowej, etc. Pomagał dostrzegać wartość porządku materialnego, punktualności, czystości...[\[38\]](#).

[\[1\]](#) Św. Josemaría, *Droga*, n. 815. Artykuł ogranicza się do wagi *małych rzeczy* według nauczania św. Josemaríi.

[2] Benedykt XV, *Dekret o heroiczności cnót służi bożego Antoniego M. Gianelli*, *Acta Apostolicae Saedis* (dalej AAS) 12 (1920) 173; zob. też Pius XII, Homilia 5-IV-1948: AAS 40 (1948) 149.

[3] Św. Josemaría, *Droga*, n. 815.

[4] Tamże, n. 814.

[5] Tamże, n. 813.

[6] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, n. 44.

[7] Św. Josemaría, *Kuźnia*, n. 489.

[8] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, n. 50.

[9] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, n. 63.

[10] Antonio Machado, *Proverbios y cantares*, XXIV; cytowane w: Św. Josemaría, Homilia *Namiętnie kochać*

świat, w: *Kochać Kościół*, Księgarnia św. Jacka, Katowice 1994, n. 54.

[11] Św. Josemaría, *Droga*, n. 20.

[12] Zob. św. Agustyn, *Wyznania*, c. VIII, 18; *In Ioannis Evangelium tractatus*, 12, 14 (PL 35, 1491-1492); *Enarrationes in Psalmos*, 39, 22 (PL 36, 447-448); *Sermo* 58, 10 (PL 38, 398); *Sermo* 69, 1, 2 (PL 38, 442); *Ep. 265 ad Seleucianae*, 8 (PL 33, 1089).

[13] Zob. św. Grzegorz Wielki, *Regula pastoralis*, III, 33 (PL 77, 116).

[14] Można skonsultować liczne teksty w: E. Hennessey, *La noción de “cosas pequeñas” en cuatro autores espirituales del Siglo de Oro español*, Facultad de Teología de la Pontificia Universidad de la Santa Cruz, Roma 2009, rozdz. 2.

[15] Tamże, rozdz. 3.

[16] Zob. św. Teresa z Lisieux, *Dzieje duszy*, tłum. K. Rogalska, Flos Carmeli, Poznań 2005, rozdz., 7, 9, 11.

[17] Św. Josemaría, w: E. Burkhart - J. López, *Vida cotidiana y santidad en la enseñanza de San Josemaría. Estudio de Teología espiritual*, 3 t., Rialp, Madrid 2010, 2011, 2013, t. II, rozdz. VI.4.6.

[18] Tamże, t. III, rozdz. VII, 2.2.1.b).

[19] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, n. 82.

[20] Św. Josemaría, w: E. Burkhart - J. López, *Vida cotidiana y santidad...*, t. I, Parte preliminar, III, 1.c).

[21] Św. Josemaría, *Droga*, n. 329.

[22] Tamże, n. 307.

[23] Św. Josemaría, *Apuntes tomados de la predicación* (Notatki słuchaczy), 13-IV-1954 (AGP, P18, p. 61), w: E.

Burkhart - J. López, *Vida cotidiana y santidad...*, t. III, cap. VIII.2.5.1.

[24] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, n. 37.

[25] Św. Josemaría, *Kuźnia*, n. 784.

[26] Św. Josemaría, *Droga*, n. 819.

[27] Św. Josemaría, *To Chrystus przechodzi*, n. 50.

[28] Św. Josemaría, w: E. Burkhart - J. López, *Vida cotidiana y santidad...*, t. II, rozdz. VI, 4.6.

[29] Św. Austyn, *De doctrina christiana*, 14, 35.

[30] Św. Josemaría, w: E. Burkhart - J. López, *Vida cotidiana y santidad...*, t. II, rozdz. VI, 4.6.

[31] Tamże.

[32] Św. Josemaría, *Droga*, n. 813; zob. też *Kuźnia*, n. 85.

[33] *Droga*, n. 509; zob. też *To Chrystus przechodzi*, n. 172.

[34] Zob. *Droga*, n. 277; a także: *To Chrystus przechodzi*, n. 58; św. Tomasz z Akwinu, *Super Symbolum Apostolorum*, c. 6.

[35] Álvaro del Portillo, *O Założycielu Opus Dei*, wywiad przeprowadzony przez Cesare Cavalleri, Wydawnictwo Księży Marianów, Warszawa 2004, s. 86.

[36] Tamże.

[37] Tamże.

[38] Zob. Pilar Urbano, *Człowiek z Villa Tevere*, tłum. B. Jakubowski, Bernardinum, Pelplin 2009, rozdz. XV, ss. 315 nn.
